

Sygn. akt X P 750/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 maja 2018 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Śródmieścia Wydział X Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Anna Garncarz

Ławnicy: -----

Protokolant: Dominika Gorząd

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 7 maja 2018 r we Wrocławiu

sprawy z powództwa K. R.

przeciwko A. B. prowadzącej działalność gospodarczą pod nazwą W. „Ż. - (...).” A. B. we W.

o wynagrodzenie, prowizję

I. zasądza od pozwanej A. B. prowadzącej działalność gospodarczą pod nazwą W. „Ż. - (...).” A. B. we W. na rzecz powódki K. R. kwotę 7.000 zł (siedem tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 czerwca 2017 r. do dnia zapłaty,

II. dalej idące powództwo oddala,

III. wyrokowi w pkt I nadaje rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty 5.684,30 zł brutto,

IV. zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 1.350 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania,

V. nakazuje pozwanej uiścić na rzecz Skarbu Państwa (Kasa Sądu Rejonowego dla Wrocławia- Śródmieścia) kwotę 300 zł tytułem opłaty sądowej od pozwu od uiszczenia której powódka była zwolniona na podstawie ustawy.

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 4 września 2017 r. (data stempla pocztowego) powódka K. R. wniosła o zasądzenie od pozwanej A. B. (wcześniej R.), prowadzącej działalność gospodarczą pod nazwą (...) A. B. we W., kwoty 9 211,98 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od kwoty 9 040,23 zł od dnia 31 maja 2017 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych (k. 3 – 6).

W uzasadnieniu powódka wskazała, że była zatrudniona u pozwanej w okresie od dnia 31 lipca 2014 r. do dnia 13 marca 2017 r. w oparciu o umowę o pracę na czas nieokreślony. W dniu 13 marca 2017 r. strony zawarły porozumienie, na mocy którego umowa o pracę łącząca strony uległa rozwiązaniu, a pozwana zobowiązała się zapłacić na rzecz powódki kwotę 7 000 zł brutto tytułem wynagrodzenia za okres 2 miesięcy. Pismami z dnia 22 marca 2017 r., 11 kwietnia 2017 r. i 21 sierpnia 2017 r. pozwana wskazała, że nastąpiła pomyłka co do zapisu prowadzącego do wypłaty kwoty 7 000 zł, ponieważ według pozwanej podpisane porozumienie było wersją roboczą. Pozwana nie wykazała, by działała w stanie wyłączającym świadome lub swobodne podjęcie decyzji, bądź pod wpływem błędu, podstępny czy groźby. Powódka podniosła dalej, że pozwana nie wypłaciła powódce także prowizji za miesiąc luty 2017 r. oraz za 13 dni marca 2017

r., w łącznej kwocie 2 211,98 zł. Wyliczenie wartości należnej prowizji dokonane zostało przez Państwową Inspekcję Pracy, bowiem pozwana nie podała dobrowolnie wartości należnej prowizji.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 11 września 2017 r. Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Śródmieścia we Wrocławiu X Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych nakazał pozwanej A. R., prowadzącej działalność gospodarczą pod nazwą (...)A. R. we W., żeby w ciągu dwóch tygodni od doręczenia nakazu zapłaciła na rzecz powódki K. R. kwotę 9 211,98 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 9 040,23 zł, liczonymi od dnia 31 maja 2017 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 1 200 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, ponadto nakazał pozwanej uiścić na rzecz Skarbu Państwa kwotę 75 zł tytułem opłaty od pozwu, od uiszczenia której powódka jest zwolniona z mocy ustawy, albo wnieść w tymże terminie sprzeciw (k. 23).

W piśmie procesowym z dnia 11 września 2017 r. powódka złożyła oświadczenie o ograniczeniu powództwa o kwotę 1 610,96 zł, wskazując, że taką kwotę pozwana zapłaciła na rzecz powódki po wytoczeniu powództwa. Powódka wskazała, że w dalszym ciągu dochodzi zasądzenia od pozwanej kwoty 7 601,02 zł (k. 24).

W sprzeciwie od nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym pozwana A. B. (wcześniej R.), prowadząca działalność gospodarczą pod nazwą (...) A. B. we W., wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych. Pozwana podniosła zarzut częściowego spełnienia świadczenia przed wytoczeniem powództwa, oraz, z ostrożności procesowej, zarzut potrącenia (k. 37 – 40).

W uzasadnieniu pozwana przyznała, że zatrudniała powódkę do dnia 13 marca 2017 r. Wskazała dalej, że w dniu 1 września 2017 r. wypłaciła powódce prowizję za miesiące luty i marzec 2017 r., w łącznej wysokości 1 610,96 zł.

Odnosząc się do żądania zapłaty kwoty 7 000 zł pozwana wskazała, że kwota ta została wpisana w porozumieniu o rozwiązaniu umowy o pracę wskutek oczywistej omyłki. W dniu 13 marca 2017 r. pozwana nieświadomie przedstawiła powódce do podpisu niewłaściwą treść porozumienia o rozwiązaniu umowy o pracę. Doszło do tego dlatego, że pozwana od końca lutego 2017 r. przygotowywała się do zakończenia współpracy z powódką. Powodem było to, że powódka pismem z dnia 19 lutego 2017 r. oświadczyła pozwanej, że nie zgadza się na przyjęcie nowych warunków pracy, wynikających ze zmiany przez pozwaną Regulaminu wynagradzania. Z uwagi na postawę powódki, pozwana rozpoczęła wówczas, wraz z pełnomocnikiem, pracę nad treścią porozumienia, na mocy którego chciała zaproponować powódce polubowne rozwiązanie stosunku pracy za 2 miesięcznym wypowiedzeniem, podczas którego powódka miała być zwolniona z obowiązku świadczenia pracy i jednocześnie otrzymać kwotę 7 000 zł, stanowiącą równowartość wynagrodzenia za ten okres. Pozwana wskazała dalej, że między stronami rozpoczęły się rozmowy w tym zakresie, lecz jednocześnie zaczął narastać konflikt, spowodowany głównie nielojalną postawą powódki. W międzyczasie sytuacja uległa zmianie, bowiem w dniu 13 marca 2017 r. to powódka przysłała do pozwanej i poprosiła o rozwiązanie stosunku pracy na mocy porozumienia, w trybie natychmiastowym, z dniem zawarcia porozumienia. Pozwana wyraziła na to zgodę i skorzystała z treści porozumienia, przygotowanego uprzednio przez pełnomocnika pozwanej. Pozwana nie zauważyła jednak, że projekt ten jest sformułowany na wypadek innego stanu faktycznego i zakłada rozwiązanie stosunku pracy ze skutkiem na późniejszy dzień, zwolnienie z obowiązku świadczenia pracy, oraz, co najważniejsze, zakłada, że to pracodawca jest osobą zainteresowaną w zawarciu porozumienia i proponuje pracownikowi kwotę 7 000 zł tytułem wynagrodzenia za okres wypowiedzenia. Dopiero po podpisaniu porozumienia pozwana zauważyła, że w nowym stanie faktycznym i wobec rozwiązania stosunku pracy na wniosek pracownika i z dniem podpisania porozumienia, porozumienie straciło sens, a jego zapisy są wręcz niedorzeczne. Niezwłocznie po zauważeniu tego faktu pozwana poinformowała o tym powódkę, poprosiła o skorygowanie treści porozumienia, a następnie uchyliła się od skutków prawnych tego porozumienia w zakresie zapisu o obowiązku zapłaty kwoty 7 000 zł. Uchylenie się od skutków prawnych było skuteczne. Pozwana dodała, że żądanie pozwu w zakresie tej kwoty jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

Odnosząc się do zarzutu potrącenia pozwana wskazała, że powódka w dniu 15 grudnia 2016 r. ze swojej winy doprowadziła do uszkodzenia należącego do pozwanej pojazdu służbowego. W wiadomości e – mail z dnia 16 grudnia

2016 r. powódka przyznała się do winy i wyraziła zgodę na obciążenie jej kosztami naprawy powstałej wówczas szkody, które wyniosły 2 402,33 zł.

Oświadczeniem złożonym na rozprawie w dniu 6 marca 2018 r. pełnomocnik powódki wskazał, że podtrzymuje żądanie pozwu w zakresie zasądzenia kwoty 7 000 zł brutto, w pozostałym zaś zakresie cofa powództwo (k. 99).

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwana A. B. (wcześniej R.) prowadzi jednoosobową działalność gospodarczą pod nazwą (...)A. B. we W.. Przedmiotem prowadzonej przez pozwaną działalności gospodarczej jest przede wszystkim sprzedaż detaliczna wyrobów medycznych, włączając ortopedyczne, prowadzona w wyspecjalizowanych sklepach.

Bezsporne

W dniu 10 czerwca 2013 r. pozwana zawarła z powódką K. R. umowę o pracę na okres próbny do dnia 30 września 2013 r., na podstawie której powódka została zatrudniona na stanowisku pracownika biurowego – handlowca, w pełnym wymiarze czasu pracy, za wynagrodzeniem miesięcznym w wysokości 2 060 zł brutto.

W dniu 30 września 2013 r. strony zawarły umowę o pracę na czas określony – do dnia 31 stycznia 2014 r. . Warunki zatrudnienia pozostały bez zmian.

W dniu 31 stycznia 2014 r. strony zawarły kolejną umowę o pracę na czas określony – do dnia 31 lipca 2014 r. Powódka objęła stanowisko doradcy klienta w pełnym wymiarze czasu pracy, za wynagrodzeniem miesięcznym w wysokości 2 060 zł brutto.

W dniu 31 lipca 2014 r. strony zawarły umowę o pracę na czas nieokreślony. Warunki zatrudnienia pozostały bez zmian.

Od dnia 1 października 2015 r. powódce przysługiwało dodatkowo prawo do prowizji, uzależnione od osiągniętych obrotów i marż.

Od dnia 1 czerwca 2016 r. wynagrodzenie zasadnicze powódki wynosiło 3 500 zł brutto.

Średnie miesięczne wynagrodzenie powódki wynosiło 5 684,30 zł brutto (4 088,52 zł netto).

Dowód: Umowa o pracę na okres próbny z dn. 10.06.2013 r. (k. 83, 84)

Umowa o pracę na czas określony z dn. 30.09.2013 r. (k. 81, 82)

Umowa o pracę na czas określony z dn. 31.01.2014 r. (k. 79, 80)

Umowa o pracę na czas nieokreślony z dn. 31.07.2014 r. (k. 10, 11, 77, 78)

Aneks do umowy o pracę z dn. 01.10.2015 r. (k. 87)

Aneks do umowy o pracę z dn. 01.02.2016 r. (k. 86)

Aneks do umowy o pracę z dn. 01.06.2016 r. (k. 93)

Premia od obrotu i marży (k. 85)

Świadectwo pracy z dn. 20.03.2017 r. (k. 75)

Zaświadczenie o zatrudnieniu i wynagrodzeniu z dn. 22.12.2017 r. (k. 73, 74)

W dniu 15 grudnia 2016 r. o godzinie 9:15 doszło do kolizji samochodowej, w której udział brała powódka, kierując samochodem marki R. (...) o nr rej. (...). W wysłanej do pozwanej w następnym dniu wiadomości e – mail powódka wskazała, że do kolizji doszło z jej winy. Powódka zapytała, czy jest obowiązana do pokrycia ewentualnych kosztów naprawy.

Strony ustaliły, że naprawa uszkodzeń zostanie pokryta z ubezpieczenia AC. W celu uniknięcia wzrostu składki ubezpieczeniowej za rok 2017, pozwana planowała zgłosić szkodę dopiero w 2017 roku.

Szacowany koszt naprawy uszkodzeń pojazdu, ustalony w oparciu o oględziny dokonane w dniu 9 listopada 2017 r., wyniósł 2 402,33 zł. Ostatecznie samochód nie został naprawiony.

Dowód: Wiadomość e – mail z dn. 16.12.2016 r. (k. 45)

Kalkulacja naprawy z dn. 09.11.2017 r. (k. 46 – 48)

Wyjaśnienia powódki (k. 101, 102; płyta CD)

Częściowo wyjaśnienia pozwanej (k. 102; płyta CD)

W wiadomości e – mail z dnia 17 lutego 2017 r. pozwana przedstawiła powódce propozycję zmiany warunków zatrudnienia. W odpowiedzi, w wiadomości e – mail z dnia 19 lutego 2017 r., powódka wskazała, że przyjęcie propozycji pozwanej prowadzić będzie do realnego pomniejszenia zarobków powódki w porównaniu z tymi, które osiągała w 2016 r.

Dowód: Wiadomość e – mail z dn. 19.02.2017 r. (k. 44)

Początkowo, po otrzymaniu propozycji zmiany warunków wynagradzania, powódka planowała wypowiedzieć umowę o pracę z zachowaniem trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia, o czym poinformowała pozwaną. Pozwana zapewniała jednak, że warunki wynagradzania ostatecznie ulegną polepszeniu.

W okresie od dnia 18 lutego 2017 r. powódka przebywała na zwolnieniu lekarskim.

W dniu 7 marca 2017 r. pozwana odebrała od powódki telefon służbowy, laptop służbowy oraz służbowy samochód. Nie spisano protokołu zdawczo – odbiorczego.

Po zakończeniu absencji chorobowej powódka ponownie planowała wypowiedzieć umowę o pracę, zachowując trzymiesięczny okres wypowiedzenia.

Dowód: Zeznania świadka M. C. (k. 100, 101; płyta CD)

Świadectwo pracy z dn. 20.03.2017 r. (k. 75, 76)

Wyjaśnienia powódki (k. 101, 102; płyta CD)

Częściowo wyjaśnienia pozwanej (k. 102; płyta CD)

W dniu 13 marca 2017 r. strony zawarły porozumienie, na mocy którego rozwiązały łączący je stosunek pracy ze skutkiem na dzień 13 marca 2017 r. (§ 2 porozumienia). Pracodawca oświadczył, że zwalnia pracownika z obowiązku świadczenia pracy od dnia zawarcia porozumienia do dnia ustania stosunku pracy i udziela mu z dniem dzisiejszym zaległego urlopu wypoczynkowego (§ 3 porozumienia). Pracodawca zobowiązał się, że z tytułu rozwiązania stosunku pracy zapłaci pracownikowi w terminie do dnia 31 maja 2017 r. kwotę 7 000 zł brutto, stanowiącą równowartość wynagrodzenia za okres 2 miesięcy (§ 4 porozumienia). Strony zgodnie oświadczyły, że porozumienie wyczerpuje ich roszczenia wynikające ze stosunku pracy i jego rozwiązania (§ 5 porozumienia). Porozumienie zostało sporządzone

w dwóch jednobrzmiących egzemplarzach, po jednym dla każdej ze stron, a jego zmiana wymagała formy pisemnej pod rygorem nieważności (§ 6 porozumienia).

Dokument porozumienia został przygotowany przez pozwaną i przedłożony powódce do podpisu.

Dowód: Porozumienie z dn. 13.03.2017 r. (k. 12, 13)

Zeznania świadka M. C. (k. 100, 101; płyta CD)

Wyjaśnienia powódki (k. 101, 102; płyta CD)

Wyjaśnienia pozwanej (k. 102; płyta CD)

W piśmie z dnia 22 marca 2017 r., skierowanym do powódki, pozwana wskazała, że musi wstrzymać się z wysłaniem świadectwa pracy, bowiem jego treść jest uzależniona od treści porozumienia o rozwiązaniu stosunku pracy, które zostanie ostatecznie zawarte. Pozwana dodała, że porozumienie podpisane w dniu 13 marca 2017 r. jest dotknięte oczywistymi błędami, ponieważ podpisany dokument był wersją roboczą a nie gotową, i tworzenie na jego podstawie świadectwa pracy nie ma sensu. Pozwana zwróciła się do powódki z prośbą o ustalenie terminu spotkania, na którym miała zostać opracowana przez strony treść porozumienia satysfakcjonującego obie strony.

Dowód: Pismo z dn. 22.03.2017 r. (k. 14)

W piśmie z dnia 11 kwietnia 2017 r., skierowanym do powódki, pozwana ponownie wskazała, że podpisane w dniu 13 marca 2017 r. porozumienie jest dotknięte wieloma oczywistymi błędami, że była to wersja robocza, dotycząca innego stanu faktycznego i prawnego, co pozwana zauważyła dopiero po jej podpisaniu. W dalszej części pisma pozwana oświadczyła, iż uchyla się od skutków prawnych porozumienia z dnia 13 marca 2017 r., bowiem oświadczenie w tym dniu złożyła pod wpływem błędu. W załączeniu pozwana przesłała nową treść porozumienia i wezwała powódkę do jego podpisania w terminie 3 dni, pod rygorem uznania, że powódka chce wykorzystać pomyłkę pozwanej (co, zgodnie ze wskazaniem pozwanej, można zakwalifikować jako przestępstwo z art. 286 k.k.). Pozwana dodała, że do czasu sporządzenia prawidłowego porozumienia wstrzymuje się ze sporządzeniem świadectwa pracy.

W załączonym do pisma z dnia 11 kwietnia 2017 r. porozumieniu, które zawierało już podpis pozwanej, a które pozwana przesłała powódce do podpisu, wskazano, że strony zgodnie oświadczają, że: łączy je stosunek pracy wynikający z umowy o pracę zawartej w dniu 31 lipca 2014 r. (§ 1), rozwiązują za porozumieniem stron łączy strony stosunek pracy ze skutkiem na dzień 13 marca 2017 r. (§ 2), zaś niniejsze porozumienie wyczerpuje ich roszczenia wynikające ze stosunku pracy i jego rozwiązania (§ 3). W § 4 wskazano, że porozumienie zostało sporządzone w dwóch jednobrzmiących egzemplarzach, po jednym dla każdej ze stron, a jego zmiana wymaga formy pisemnej pod rygorem nieważności.

Powódka nie podpisała przesłanego dokumentu.

Dowód: Pismo z dn. 11.04.2017 r. wraz z załącznikiem (k. 15 – 18, 57 – 59)

W dniu 9 sierpnia 2017 r. powódka zwróciła się do pozwanej z wezwaniem do zapłaty kwoty 1 889,32 zł brutto wraz z ustawowymi odsetkami tytułem wynagrodzenia za pracę za miesiąc luty 2017 r. oraz kwoty 322,66 zł wraz z ustawowymi odsetkami tytułem wynagrodzenia za pracę za okres od dnia 1 marca do dnia 13 marca 2017 r.

W odpowiedzi, pismem z dnia 21 sierpnia 2017 r., pozwana wskazała, że nie zostanie powódce wypłacone żądane wynagrodzenie, dopóki powódka nie rozliczy się ze zobowiązań wobec firmy pozwanej. Jednocześnie pozwana poinformowała, że w razie wniesienia przez powódkę sprawy do sądu pracy, pozwana wystąpi o kompensatę za uszkodzenie z winy powódki samochodu służbowego i usługę serwisową za złe użytkowanie auta.

Dowód: Wezwanie do zapłaty z dn. 09.08.2017 r. (k. 20)

Pismo z dn. 21.08.2017 r. (k. 19)

We wrześniu 2017 r. pozwana wypłaciła powódce tytułem wynagrodzenia prowizyjnego za luty i marzec 2017 r. kwotę 1 610,96 zł.

Dowód: Wyjaśnienia powódki (k. 101, 102; płyta CD)

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo podlegało uwzględnieniu w przeważającym zakresie.

W niniejszej sprawie powódka domagała się zasądzenia od pozwanej kwoty 7 000 zł brutto wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie, tytułem wynagrodzenia, jakie pozwana zobowiązała się wypłacić na rzecz powódki w związku z rozwiązaniem umowy o pracę na mocy porozumienia stron ze skutkiem na dzień zawarcia porozumienia, oraz kwoty 2 211,98 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie tytułem wynagrodzenia prowizyjnego (przy czym w toku postępowania powódka złożyła oświadczenie o cofnięciu powództwa w zakresie dochodzonej kwoty wynagrodzenia prowizyjnego). Pozwana wnosila o oddalenie powództwa, wskazując, że skutecznie uchyliła się od skutków oświadczenia woli złożonego w dniu 13 marca 2017 r., dotyczącego zobowiązania do zapłaty na rzecz powódki kwoty 7 000 zł brutto, podnosząc też, że wywiązała się z wypłaty wynagrodzenia prowizyjnego.

Rozwiązanie umowy o pracę na mocy porozumienia stron jest jedną z kodeksowych form, z jakich strony stosunku pracy mogą skorzystać, chcąc ten stosunek zakończyć. Ten tryb rozwiązania stosunku pracy polega na wspólnym, zgodnym ustaleniu przez strony daty i warunków rozwiązania umowy o pracę, przy czym strony nie są związane w tym przypadku okresami wypowiedzenia umowy. Do rozwiązania umowy o pracę w tym trybie niezbędne są zgodne oświadczenia woli obu stron stosunku pracy. Do porozumienia w przedmiocie rozwiązania umowy o pracę dochodzi zatem wówczas, gdy strony złożą stosowne oświadczenia woli w tej sprawie.

W Kodeksie pracy nie została unormowana problematyka wad oświadczeń woli. Wobec powyższego, do oświadczeń woli stron stosunków pracy należy odpowiednio stosować przepisy o braku świadomości lub swobody, pozorności, błędzie, podstępnie oraz groźbie (art. 82 – 88 k.c. w zw. z art. 300 k.p.).

W myśl art. 84 § 1 k.p., w razie błędu co do treści czynności prawnej można uchylić się od skutków prawnych swego oświadczenia woli. Jeżeli jednak oświadczenie woli było złożone innej osobie, uchylenie się od jego skutków prawnych dopuszczalne jest tylko wtedy, gdy błąd został wywołany przez tę osobę, chociażby bez jej winy, albo gdy wiedziała ona o błędzie lub mogła z łatwością błąd zauważyć; ograniczenie to nie dotyczy czynności prawnej nieodpłatnej.

Można powoływać się tylko na błąd uzasadniający przypuszczenie, że gdyby składający oświadczenie woli nie działał pod wpływem błędu i ocenił sprawę rozsądnie, niełożyłby oświadczenia tej treści (błąd istotny) (art. 84 § 2 k.p.).

W stanie faktycznym niniejszej sprawy w dniu 13 marca 2017 r. strony zawarły porozumienie, na mocy którego rozwiązały łączący je stosunek pracy ze skutkiem na dzień 13 marca 2017 r. (§ 2 porozumienia). Pracodawca oświadczył, że zwalnia pracownika z obowiązku świadczenia pracy od dnia zawarcia porozumienia do dnia ustania stosunku pracy i udziela mu z dniem dzisiejszym zaległego urlopu wypoczynkowego (§ 3 porozumienia). Pracodawca zobowiązał się, że z tytułu rozwiązania stosunku pracy zapłaci pracownikowi w terminie do dnia 31 maja 2017 r. kwotę 7 000 zł brutto, stanowiącą równowartość wynagrodzenia za okres 2 miesięcy (§ 4 porozumienia). Strony zgodnie oświadczyły, że porozumienie wyczerpuje ich roszczenia wynikające ze stosunku pracy i jego rozwiązania (§ 5 porozumienia). Porozumienie zostało sporządzone w dwóch jednobrzmiących egzemplarzach, po jednym dla każdej ze stron, a jego zmiana wymagała formy pisemnej pod rygorem nieważności (§ 6 porozumienia).

Dokument porozumienia został przygotowany przez pozwaną i przedłożony powódce do podpisu.

W skierowanym do powódki w dniu 22 marca 2017 r. piśmie pozwana wskazała, że porozumienie podpisane w dniu 13 marca 2017 r. jest dotknięte oczywistymi błędami, ponieważ podpisany dokument był wersją roboczą a nie gotową,

i tworzenie na jego podstawie świadectwa pracy nie ma sensu. Pozwana zwróciła się do powódki z prośbą o ustalenie terminu spotkania, na którym miała zostać opracowana przez strony treść porozumienia satysfakcjonującego obie strony.

W piśmie z dnia 11 kwietnia 2017 r., skierowanym do powódki, pozwana oświadczyła, iż uchyła się od skutków prawnych porozumienia z dnia 13 marca 2017 r., bowiem oświadczenie w tym dniu złożyła pod wpływem błędu. W załączeniu pozwana przesłała nową treść porozumienia i wezwała powódkę do jego podpisania w terminie 3 dni, pod rygorem uznania, że powódka chce wykorzystać pomyłkę pozwanej (co, zgodnie ze wskazaniem pozwanej, można zakwalifikować jako przestępstwo z art. 286 k.k.). Pozwana dodała, że do czasu sporządzenia prawidłowego porozumienia wstrzymuje się ze sporządzeniem świadectwa pracy.

W załączonym do pisma z dnia 11 kwietnia 2017 r. porozumieniu, które zawierało już podpis pozwanej, a które pozwana przesłała powódce celem podpisania go przez powódkę, wskazano, że strony zgodnie oświadczają, że: łączy je stosunek pracy wynikający z umowy o pracę zawartej w dniu 31 lipca 2014 r. (§ 1), rozwiązują za porozumieniem stron łączy strony stosunek pracy ze skutkiem na dzień 13 marca 2017 r. (§ 2) oraz że niniejsze porozumienie wyczerpuje ich roszczenia wynikające ze stosunku pracy i jego rozwiązania (§ 3). W § 4 wskazano, że porozumienie zostało sporządzone w dwóch jednobrzmiących egzemplarzach, po jednym dla każdej ze stron, a jego zmiana wymaga formy pisemnej pod rygorem nieważności.

Powódka nie podpisała przesłanego dokumentu.

Nie budzi wątpliwości Sądu, że złożone w piśmie z dnia 11 kwietnia 2017 r. oświadczenie pozwanej o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia z dnia 13 marca 2017 r. nie było skuteczne. Pozwana nie wykazała bowiem, by oświadczenie z dnia 13 marca 2017 r. zostało przez nią złożone pod wpływem błędu, bądź by obarczone było którąkolwiek z pozostałych wad oświadczenia woli, o których mowa w Kodeksie cywilnym.

Pozwana argumentowała, iż porozumienie, które strony podpisały w dniu 13 marca 2017 r., zostało przygotowane przez pozwaną we współpracy z prawnikiem dużo wcześniej, zaś wskazane w jego treści zobowiązanie się pracodawcy do zapłaty na rzecz pracownika kwoty 7 000 zł brutto miało niejako przekonać pracownika do wyrażenia zgody na rozwiązanie umowy o pracę na mocy porozumienia stron, nie zaś z zachowaniem ustawowego okresu wypowiedzenia. Pozwana wskazała, że inicjatywa rozwiązania umowy o pracę miała wyjść ze strony pracodawcy, a chęć zakończenia stosunku pracy łączącego pozwaną z powódką dotyczyć miała rzekomej konfliktowości, jaka cechowała powódkę. Wedle twierdzeń pozwanej, w dniu 13 marca 2017 r. to jednak powódka zwróciła się do pracodawcy z ofertą rozwiązania stosunku pracy na mocy porozumienia stron ze skutkiem na dzień zawarcia porozumienia, na co pozwana miała wyrazić zgodę. Pozwana dodała, że strony skorzystały w tym celu z przygotowanego wcześniej przez pozwaną wzoru porozumienia, w którym pozwana, wskutek niedopatrzania, dokonała jedynie korekty terminu rozwiązania się stosunku pracy (z daty 31 maja 2017 r. na dzień 13 marca 2017 r.), nie usunęła zaś paragrafu, w którym zobowiązała się do zapłaty na rzecz powódki kwoty 7 000 zł.

W ocenie Sądu, nawet gdyby dać wiarę twierdzeniom pozwanej w powyższym zakresie, ewentualnego niedopatrzania pozwanej i tak nie można by zakwalifikować jako działania pod wpływem błędu, w szczególności takiego, który powódka miałaby wywołać, lub o którym powódka miałaby wiedzieć lub który z łatwością mogłaby zauważyć. Przypomnieć należy, że wypadku, gdy oświadczenie woli jest składane innej osobie, powołanie się na błąd zostało przez ustawodawcę uzależnione dodatkowo od spełnienia jednej z następujących przesłanek: 1) adresat wywołał błąd, choćby bez swej winy; 2) adresat wiedział o błędzie; 3) adresat mógł z łatwością zauważyć błąd. Pierwsza przesłanka oznacza istnienie związku przyczynowego między zachowaniem się adresata woli (czynnym lub biernym) a błędem. Druga i trzecia przesłanka ściśle wiążą się z zgadaniem dobrej (złej) wiary adresata. Zgodnie z art. 84 § 1 zd. 2 k.c. wystarcza, aby zachowanie drugiej strony było współprzyczyną błędu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 października 2000 r., sygn. akt IV CKN 144/00, OSN 2001, Nr 4, poz. 60).

Powyższych okoliczności pozwana w żaden sposób nie wykazała. Podkreślić należy, że treść dokumentu porozumienia przygotowana została przez samą pozwaną, a powódce dokument ten został jedynie przedstawiony do podpisu.

Powódce jako adresatowi złożonego przez pozwaną oświadczenia woli nie można tym samym przypisywać współprzyczynienia się do powstania ewentualnego błędu ani też złej wiary. Absurdalnym byłoby oczekiwanie, że powódka, której pozwana przedstawiła przygotowany dokument porozumienia, będzie kwestionować zawarte w nim zobowiązania pozwanej i upewniać się, czy pozwana jest przekonana, iż danym zobowiązaniem chce się związać, aby zwolnić się z ewentualnego zarzutu wywołania błędu.

Pozwana nie wykazała nadto, aby miała pozostawać w błędzie co do jakiegokolwiek okoliczności faktycznej lub prawnej. Pozwana wskazywała, iż dopiero po podpisaniu dokumentu zauważyła, iż w jego treści znajdowało się zobowiązanie do zapłaty na rzecz powódki określonej kwoty. Przeoczenie tej kwestii przy podpisywaniu dokumentu można co najwyżej ocenić jako świadome złożenie podpisu pod dokumentem, bez zapoznania się z jego treścią. Takie działanie nie jest zaś działaniem pod wpływem błędu (tak B. Lewaszkiewicz-Petrykowska, Wady oświadczeń, s. 106, za: K. Osajda, Kodeks cywilny. Komentarz). Pozwana nie podpisała dokumentu z mylnym wyobrażeniem o jego treści, które miałyby zostać wywołane przez powódkę (np. poprzez przedstawienie fałszywych informacji dotyczących treści lub skutków prawnych złożenia podpisu pod dokumentem), co ewentualnie mogłoby zostać uznane za złożenie oświadczenia pod wpływem błędu. Okoliczności, zgodnie z którą (jeśli dać wiarę twierdzeniom pozwanej) pozwana podpisała porozumienie z dnia 13 marca 2017 r. nie będąc świadoma, że w jego treści znajduje się zobowiązanie do zapłaty kwoty pieniężnej na rzecz powódki, nie można kwalifikować w kategoriach błędu, a co najwyżej niedołożenia przez pozwaną należytej staranności, czego konsekwencje niewątpliwie obciążają nie powódkę, a pozwaną.

Składając w dniu 13 marca 2017 r. oświadczenie woli pozwana nie znajdowała się w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Jak wskazywała sama pozwana, po uzgodnieniu z powódką w trakcie rozmowy, że strony wyrażają wolę zakończenia współpracy, pozwana poprosiła powódkę o opuszczenie jej gabinetu, po czym przystąpiła do redagowania treści przedstawionego następnie powódce dokumentu porozumienia. Pozwana nie działała przy tym w pośpiechu czy emocjach, które wyłączyłyby w określonym stopniu świadomość pozwanej albo ograniczyły jej swobodę w zakresie powzięcia decyzji i wyrażenia woli.

Złożone przez pozwaną oświadczenie woli nie nosiło też cech pozorności, nie zostało przez pozwaną złożone w wyniku podstępny ani groźby ze strony powódki.

Oświadczenie woli pozwanej z dnia 13 marca 2017 r. było tym samym wolne od wad. Uchylenie się od skutków niewadliwego oświadczenia woli nie może więc zostać uznane za skuteczne i prawnie doniosłe. Pozwana obowiązana jest więc do zapłaty na rzecz powódki kwoty 7 000 zł. Biorąc pod uwagę, że w treści porozumienia z dnia 13 marca 2017 r. strony ustaliły termin płatności powyższej kwoty na dzień 31 maja 2017 r., od dnia 1 czerwca 2017 r. pozwana pozostaje w opóźnieniu z zapłatą przedmiotowej kwoty. Tym samym w punkcie I sentencji wyroku Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 7 000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie, liczonymi od dnia 1 czerwca 2017 r. do dnia zapłaty.

Sąd nie uwzględnił zgłoszonego przez pozwaną zarzutu potrącenia co do kwoty 2 402,33 zł. Powyższy zarzut pozwana wywodziła z okoliczności kolizji drogowej, do której z winy powódki doszło w grudniu 2016 r., i w wyniku której uszkodzeniu uległ udostępniony powódce przez pozwaną samochód.

W toku postępowania pozwana nie wykazała jednak, jakoby z tego tytułu poniosła szkodę, rozumianą jako uszczerbek majątkowy. Kwota 2 402,33 zł stanowi bowiem jedynie szacowany (a nie poniesiony przez pozwaną) koszt naprawy samochodu, ustalony dodatkowo w wyniku oględzin pojazdu, które miały miejsce w dniu 9 listopada 2017 r., a więc blisko rok po kolizji, w której uczestniczyła powódka. Samochód nie został jednak poddany naprawie, a pozwana nie poniosła szacowanych kosztów. Po stronie pozwanej nie powstała więc wierzytelność, którą pozwana mogłaby potrącić do określonej kwoty z wierzytelnością, jaka w stosunku do pozwanej przysługiwała powódce. Potrąceniu mogą zaś podlegać jedynie wierzytelności wymagalne (art. 498 § 1 k.c.).

Niezależnie od powyższego należy podkreślić, że roszczenie powódki jest roszczeniem, które z mocy art. 91 kp mogło by być ewentualnie potrącone jedynie za pisemną zgodą pracownika, co w niniejszej sprawie nie miało miejsca.

W punkcie II sentencji wyroku Sąd oddalił powództwo w pozostałym zakresie, tj. w zakresie niewielkiej części zgłoszonego przez powódkę roszczenia odsetkowego (powódka wносиła bowiem o liczenie ustawowych odsetek za opóźnienie od dnia 31 maja 2017 r.) oraz w zakresie, w jakim powódka dochodziła od pozwanej zapłaty kwoty 2 211,98 zł tytułem prowizji za miesiące luty i marzec 2017 r. Sąd miał przy tym na uwadze, że w toku postępowania powódka cofnęła powództwo w zakresie dochodzonego wynagrodzenia prowizyjnego, jednak z uwagi na stosowanie w niniejszym postępowaniu przepisów dotyczących postępowania uproszczonego (w tym wyrażonego w przepisie art. 505⁴ § 1 k.p.c. zakazu zmiany powództwa), Sąd nie był władny postępowania w zakresie cofniętego powództwa umorzyć, lecz obowiązany był je oddalić.

W punkcie III sentencji wyroku, działając w oparciu o przepis art. 477² § 1 k.p.c, Sąd nadał wyrokowi w punkcie I rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty jednomiesięcznego wynagrodzenia powódki, zgodnie z przedstawionym przez pozwaną i niekwestionowanym przez powódkę zaświadczeniem o wysokości zarobków powódki.

O kosztach postępowania jak w punkcie IV sentencji wyroku Sąd orzekł w oparciu o art. 98 k.p.c., który stanowi, że strona przegrywająca sprawę jest obowiązana zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony, w zw. z art. 100 zd. 2 k.p.c., w myśl którego sąd może włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu.

W niniejszej sprawie kosztami takimi po stronie powódki były niewątpliwie koszty zastępstwa procesowego, które wyrażają się kwotą 1 350 zł, obliczoną na podstawie § 9 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r. poz. 1804). Częściowe oddalenie powództwa nie miało w niniejszej sprawie wpływu na rozkład ponoszenia przez strony kosztów postępowania. Nie budzi bowiem wątpliwości Sądu, że pozwana pozostawała w opóźnieniu z wypłaceniem na rzecz powódki wynagrodzenia prowizyjnego za miesiące luty i marzec 2017 r. – wynagrodzenie za miesiąc luty 2017 r. winno zostać wypłacone do dnia 15 marca 2017 r., zaś za miesiąc marzec 2017 r. – do dnia 15 kwietnia 2017 r. Przelew z kwotą 1 610,96 zł, zatytułowany przez pozwaną „premia za luty i marzec 2017 r.” został nadany w dniu 1 września 2017 r. (piątek). Pozew w niniejszej sprawie został zaś nadany w urzędzie pocztowym w dniu 4 września 2017 r. (poniedziałek), kiedy to przelew nadany w dniu 1 września 2017 r. mógł nie tylko nie zostać przez powódkę odnotowany, co nawet nie zostać jeszcze zaksięgowany na rachunku bankowym powódki. Usprawiedliwione było więc przekonanie powódki o zasadności zgłoszonego roszczenia. Należy także mieć na uwadze, że kwota powódce przekazana różni się na niekorzyść powódki od kwoty, którą tytułem wynagrodzenia prowizyjnego za sporny okres naliczyła powódce Państwowa Inspekcja Pracy. Tym samym, biorąc także pod uwagę, że powódka uległa jedynie co do nieznaczej części zgłoszonego roszczenia, Sąd nie znalazł podstaw do stosunkowego rozdzielenia pomiędzy stronami kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Z tych samych przyczyn, działając w oparciu o przepis art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, w punkcie V sentencji wyroku Sąd nakazał stronie pozwanej uiścić na rzecz Skarbu Państwa kwotę 300 zł tytułem całości opłaty od pozwu, od uiszczenia której powódka była zwolniona z mocy ustawy. Wysokość opłaty Sąd ustalił na podstawie art. 28 pkt 4 cytowanej ustawy.